

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2011 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Krawiec (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Wróblewski SSA Stanisław Rączkowski
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręg. del. Prok. Apel. Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniach 24 kwietnia 2011r. i 25 maja 2011 r.

sprawy **M. B.**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 23 listopada 2010 r. sygn. akt III K 469/09

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. B.,

II. zwalnia oskarżonego M. B. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 23 listopada 2010 r. uznał oskarżonego M. B. za winnego tego, że : 26 stycznia 2009 r. w miejscowości G., gmina B., działając ze szczególnym okrucieństwem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pozbawił życia Z. B. (1) w ten sposób, że zadał mu kilka ciosów nożem w klatkę piersiową i twarz, a następnie zadał mu kilka ciosów ostrzem i obuchem siekiery, doprowadzając do wymordzenia i natychmiastowej śmierci pokrzywdzonego, po czym zabrał mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 320 złotych – to jest czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności.

P o n a d t o:

- na podstawie art. 63 §1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 26 stycznia 2009 r. do 23 listopada 2010 r.,

- na podstawie art. 44 § 2 k.k. i art. 230 § 2 k.p.k. orzekł o dowodach rzeczowych,

- zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, z tym że zwolnił go od opłaty.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca M. B., zarzucając (dosłowny cytat): „orzeczenie rażąco niewspółmiernej kary pozbawienia wolności za czyn opisany w pkt I części dyspozytywnej wyroku w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności, bez uwzględnienia okoliczności łagodzących, przemawiających na korzyść oskarżonego, a w szczególności opinii psychologicznej biegłej M. S. w świetle której oskarżony M. B. jawi się jako osoba podatna na resocjalizację”.

Podnosząc wskazany zarzut apelujący wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku w części opisanej w pkt I części dyspozytywnej wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszego rodzaju”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie godzi się podnieść, iż autor apelacji nie kwestionuje dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, wywodząc co następuje: „Należy podkreślić, iż Sąd wyrokujący w sposób prawidłowy zebrał i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i ustalił stan faktyczny w sprawie” (str. 2 apelacji, k. 995).

Mając na uwadze powyższe należy przytoczyć tę część uzasadnienia zaskarżonego wyroku w której szczegółowo opisano sposób działania oskarżonego M. B. tempore criminis. Sąd Okręgowy ustalił w tym zakresie co następuje (str. 4 uzasadnienia orzeczenia, k. 920v) „... Z. B. (1) miał pretensje do oskarżonego, że nie spłacił nabytego od niego samochodu, co zdenerwowało M. B. i wywołało jego agresję, w związku z czym oskarżony zaczął atakować znajdującego się na wersalce pokrzywdzonego Z. B. (1), zadając mu ciosy w głowę, wobec czego ww. zaczął się przed nimi zasłaniać. Oskarżony obserwując reakcję Z. B. (2), użył następnie wobec niego noża, którym zranił go w klatkę piersiową oraz w lewe ramię, mimo, że pokrzywdzony usiłował uniknąć ciosów m.in. zasłaniając się. W wyniku uderzenia w twardą przeszkodę, tj. kość lewego ramienia ostrze noża złamało się, w związku z czym oskarżony sięgnął po drugi nóż. W tym czasie Z. B. (1) na skutek doznanych obrażeń głowy przewrócił się obok ławy na środku pokoju, obficie krwawiąc i wymiotując, po czym stracił przytomność. Mimo tego oskarżony kontynuował atak, kopiąc Z. B. (1) po twarzy oraz po ciele, a nadto pociął mu twarz nożem, który także się złamał w wyniku trafienia na kości twarzo-czaszki. Po upływie około 20-30 minut, kiedy pokrzywdzony odzyskał przytomność – broniąc się przed atakiem oskarżonego, ostatkiem sił zdołał się przemieścić w kierunku drzwi, unosząc się najpierw do pozycji klęczącej, a następnie wdeptując m.in. podeszwą prawego buta we własną krew. Obserwując to, oskarżony wziął siekiere, po czym zadał nią Z. B. (1) z dużą siłą, co najmniej 8 ciosów obuchem i ostrzem siekiery w głowę (na skutek czego pokrzywdzony przewrócił się w pobliżu drzwi), doprowadzając do tzw. wymóżdżenia i śmierci pokrzywdzonego, do której doszło około godziny 21. Posługując się siekiere, oskarżony M. B. uszkodził nadto drzwi pokoju pokrzywdzonego, po czym między godz. 20.40 a 21 przyszedł do swojego domu”.

Przedstawiony przez Sąd Okręgowy sposób działania M. B. w krytycznym czasie wskazuje dobitnie, iż oskarżony jest sprawcą dogłębnie zdemoralizowanym. Tylko bowiem sprawca tak zdemoralizowany, nie posiadający żadnych hamulców moralnych mógłby podjąć tak bezwzględne i okrutne działania wobec swojej ofiary. Determinacja z jaką oskarżony dążył do pozbawienia życia pokrzywdzonego świadczy nadto o bardzo wysokim stopniu jego zawinienia, co nie mogło pozostać bez wpływu na wymiar orzeczonej wobec niego kary.

Sąd Okręgowy słusznie zaliczył wskazane wyżej elementy zachowania oskarżonego do okoliczności obciążających (str. 62 i 63 uzasadnienia orzeczenia). Sąd ten wymienił nadto szereg dalszych poważnych okoliczności obciążających, a to: działanie oskarżonego z niskich pobudek, z błahego powodu oraz pod wpływem alkoholu, atak na starszą i znacznie słabszą ofiarę, uprzednią karalność, naganną opinię środowiskową, utrwalone tendencje do zachowań agresywnych pod wpływem alkoholu, wynikająca z osobowości oskarżonego tendencja do wywoływania konfliktów i naruszenia porządku prawnego (vide str. 62 uzasadnienia orzeczenia, k. 8949v).

Autor apelacji kwestionując wymiar orzeczonej wobec M. B. kary pozbawienia wolności odwołał się do dotyczącej oskarżonego opinii psychologicznej, wskazując iż jest on osobą podatną na prawidłowo przebiegający proces resocjalizacyjny (str. 2 apelacji, k. 995).

Sąd Okręgowy poddał dotyczące oskarżonego opinie psychologiczne bardzo szczegółowej i starannej ocenie. To właśnie wnioski wynikające z opinii psychologicznej skłoniły Sąd meriti do odstąpienia od wymierzenia oskarżonemu wnioskowanej przez oskarżyciela publicznego kary dożywotniego pozbawienia wolności (k.899v in fine). Sąd ten stwierdził, że w świetle przedstawionej przez biegłego diagnozy psychologicznej należy przyjąć, iż właściwe cele, orzeczona wobec M. B. kara, może osiągnąć w ramach terapii antyalkoholowej oraz prawidłowej socjoterapii i resocjalizacji w warunkach zakładu karnego (vide str. 65-66 uzasadnienia orzeczenia).

Sąd Okręgowy uwzględnił zatem przy wymiarze kary te okoliczności łagodzące, o których pisze autor środka odwoławczego. Niemniej Sąd ten trafnie podkreślił, iż „M. B. mimo młodego wieku ze względu na wysoki stopień jego zawinienia oraz skłonności do zachowań agresywnych w sytuacjach, które tego absolutnie nie uzasadniają, stanowi realne zagrożenie dla życia i zdrowia innych ludzi i winien być odpowiednio długo odizolowany od społeczeństwa” (str. 63 uzasadnienia orzeczenia).

W konkluzji Sąd Okręgowy podniósł, iż mając na uwadze „ogół okoliczności przedmiotowo-podmiotowych niniejszej sprawy Sąd uznał, że oskarżonemu należy wymierzyć karę 25 lat pozbawienia wolności, gdyż dopuścił się wyjątkowo okrutnego zabójstwa, przy czym w przypadku czynu M. B. okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad łagodzącymi” (str. 66 uzasadnienia orzeczenia).

Sąd Okręgowy uzasadnił nadto dlaczego, w jego ocenie wymierzenie oskarżonemu kary 15 lat pozbawienia wolności nie spełniłoby celów określonych w art. 53 § 1 k.k. (str. 66 uzasadnienia orzeczenia).

Jak wspomniano uprzednio Sąd meriti swoje stanowisko w kwestii wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary uzasadnił bardzo szczegółowo. Uczynił to przy tym w pełni przekonująco, powołując się dodatkowo na związane z omawianą kwestią poglądy judykatury. Sąd Apelacyjny całkowicie podziela stanowisko Sądu meriti, iż orzeczona w stosunku do M. B. kara 25 lat pozbawienia wolności jest w realiach niniejszej sprawy karą adekwatną do istniejących okoliczności obciążających (które zdecydowanie przeważają) i łagodzących.

Autor apelacji w lakonicznym środku odwoławczym, poza ogólnikowym odwołaniem się do opinii psychologicznej, nie przedstawił przekonujących argumentów, które przemawiałyby za uznaniem wymierzonej oskarżonemu kary za nadmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze powyższe – Sąd Apelacyjny, uznając apelację za bezzasadną zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze opiera się o art. 624 § 1 k.p.k.